



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, dnia

18/01

2017 r.

II.501.4.2016.MM

**Sąd Najwyższy
Izba Karna**

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.) w związku z ujawnionymi w orzecznictwie sądowym rozbieżnościami w wykładni art. 209 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego:

1) czy przerwy pomiędzy okresami, w których sprawca uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (art. 209 § 1 k.k.) powodują, że całość jego zachowania, z wyłączeniem okresu przerw, stanowi jeden czyn, czy też wiele czynów?

2) czy przestępstwo niealimentacji (art. 209 § 1 k.k.) zostaje dokonane z momentem rozpoczęcia czasowego wykonywania ciążącego na sprawcy obowiązku łożenia na rzecz osoby uprawnionej, czy też czasowe wykonywanie tego obowiązku nie przerywa ciągłości czynu?

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

Tel. centr. (+48 22) 55 17 700
Infolinia obywatelska 800 676 676
biurorzecznika@brpo.gov.pl
www.rpo.gov.pl

Uzasadnienie

I. Rozbieżność w wykładni prawa, która powstała w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczy istotnej kwestii z zakresu materialnego prawa karnego. Wątpliwość interpretacyjna sprowadza się do interpretacji przerwy w okresie niealimentacji i jej skutków – niektóre sądy uznają wówczas, że mamy do czynienia wciąż z jednym czynem, inne zaś każdy okres niealimentacji przedzielony przerwą traktują jak odrębny czyn i stosują karę łączną albo uznają za ciąg przestępstw. Nie ma również zgodności w orzecznictwie co do tego, czy jeżeli między okresami niealimentacji jest przerwa, to czy każdy z tych okresów musi wynosić co najmniej trzy miesiące ?

W dniu 10 marca 2016 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do prezesów wszystkich Sądów Apelacyjnych w Polsce z prośbą o udzielenie informacji, jak rozstrzygane są na obszarze danej apelacji kwestie związane z przestępstwem niealimentacji i czy zachodzą rozbieżności w wykładni art. 209 Kodeksu karnego, w szczególności w zakresie znamion czynu zabronionego tj. pojęć „uporczywie uchyla się” i „niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”. Szczególnym zainteresowaniem Rzecznika objęta była kwestia, czy w praktyce sądów danej apelacji zakresem tego określenia obejmowane są stany faktyczne polegające na nieregularnym płaceniu kolejnych rat alimentacyjnych albo na płaceniu ich w kwotach znacznie niższych od należnych.

Analiza przysłanych odpowiedzi nasunęła wątpliwości co do jednolitości orzecznictwa w zakresie przestępstwa niealimentacji we wskazanym poniżej zakresie.

II. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska. W świetle pierwszego z nich niezależnie od liczby przerw w niealimentacji oraz ich długości mamy do czynienia z jednym czynem.

Wskazmy, że w analizowanym orzecznictwie sądy uznawały za jeden czyn dwa lub więcej zachowań podjętych w odstępie **od kilku do kilkunastu dni** (wyrok Sądu Rejonowego w Mikołowie z 14 maja 2015 r., sygn. II K 168/15, wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z 18 marca 2015 r., sygn. XVI K 1044/14, wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 12 października 2015 r., sygn. II K 1366/13).

Również w przypadku przerwy w niealimentacji trwającej **od 1 do 3 miesięcy** (wyrok Sądu Rejonowego w Zawierciu z 18 stycznia 2016 r., sygn. II K 1273/15, wyrok Sądu Rejonowego w Zawierciu z 3 września 2015 r., sygn. II K 588/15, wyrok Sądu Rejonowego w Lublińcu z 14 kwietnia 2014 r., sygn. II K 706/13, wyrok Sądu Rejonowego w Lublińcu z 21 września 2015 r., sygn. II K 265/15, wyrok Sądu Rejonowego w Myszkowie z 29 lutego 2016 r., sygn. II K 818/15, wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z 21 czerwca 2011 r., sygn. II K 1578/10, wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie z

29 lutego 2016 r., sygn. II K 474/15, wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 28 stycznia 2016 r., sygn. II K 632/15, wyrok Sądu Rejonowego w Olecku z 9 listopada 2015 r., sygn. II K 593/15, wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z 12 października 2015 r., sygn. VI K 118/15, wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu z 18 listopada 2015 r., sygn. II K 1150/15, wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu z 30 czerwca 2015 r., sygn. II K 739/15, wyrok Sądu Rejonowego w Obornikach z 3 listopada 2015 r., sygn. II K 45/15, wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z 13 stycznia 2014 r., sygn. III K 674/13, wyrok Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z 21 lutego 2014 r., sygn. II K 80/13, wyrok Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 12 sierpnia 2015 r., sygn. II K 328/15) sądy przyjmowały, że mamy do czynienia z jednym czynem.

Podobnie w sytuacji przerwy między okresami niealimentacji trwającej **od 4 do 8 miesięcy** (wyrok Sądu Rejonowego w Chojnicach z 15 października 2015 r., sygn. II K 602/15, wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z 30 kwietnia 2015 r., sygn. VII Ka 225/15, wyrok Sądu Rejonowego w Myszkowie z 17 marca 2016 r., sygn. II K 10/16, wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z 25 listopada 2014 r., sygn. XI K 828/14, wyrok Sądu Rejonowego w Ełku z 26 października 2015 r., sygn. II K 492/15, wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu z 27 lutego 2015 r., sygn. II K 111/15, wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z 30 listopada 2015 r., sygn. II K 608/15, wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z 29 lipca 2011 r., sygn. II K 214/11, wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z 28 lutego 2011 r., sygn. II K 10/11, wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 28 maja 2014 r., sygn. VIII K 10/14, wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 25 stycznia 2015 r., sygn. VIII K 212/15, wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z 24 lutego 2014 r., sygn. II K 723/13, wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z 4 lutego 2015 r., sygn. VI K 276/14) sądy uznawały wszystkie zachowania, przedzielone przerwą za jeden czyn.

Nawet w sytuacji, gdy przerwa wynosiła **9-11 miesięcy** sądy powszechne przyjmowały, iż mamy do czynienia z jednym czynem (wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z 22 stycznia 2014 r., sygn. III K 613/13, wyrok Sądu Rejonowego w Jaworznie z 23 lutego 2015 r., sygn. II K 2/15, wyrok Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 10 lutego 2015 r., sygn. II K 111/15, wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z 17 czerwca 2015 r., sygn. II K 307/15, wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z 14 października 2014 r., sygn. VIII K 478/14, wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 24 lutego 2015 r., sygn. II K 123/15).

Także, gdy przerwa wynosi **rok** (wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 23 kwietnia 2015 r., sygn. II K 854/14, wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance z 11 lipca 2013 r., sygn. II K 324/13), czy też **ponad rok** (wyrok Sądu Rejonowego w Chojnicach z 15 października 2015 r., sygn. II K 602/15, wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w

Gdańsku z 16 października 2012 r., sygn. XI K 1342/10, wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z 21 czerwca 2011 r., sygn. II K 1578/10, wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 23 kwietnia 2015 r., sygn. II K 854/14, wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z 4 lutego 2015 r., sygn. VI K 276/14, wyrok Sądu Rejonowego w Leżajsku z 24 września 2015 r., sygn. II K 330/15, wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z 9 marca 2016 r., sygn. II K 40/16, wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z 24 stycznia 2013 r., sygn. XI K 42/13) sądy uznawały, iż mamy do czynienia z jednym czynem.

W analizowanych sprawach były również takie orzeczenia, gdzie uznano iż mamy do czynienia z jednym czynem pomimo przerwy w niealimentacji wynoszącej **1,5 roku** (wyrok Sądu Rejonowego w Ełku z 25 listopada 2015 r., sygn. II K 806/15, wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 17 stycznia 2014 r., sygn. II K 227/13), **2 lata** (wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z 19 marca 2014 r., sygn. XI K 67/14), **2 lata i 2 miesiące** (wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance z 9 września 2011 r., sygn. II K 561/11), a nawet **2 lata i 3 miesiące** (wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z 19 lutego 2015 r., IX K 181/15) czy **2 lata i 4 miesiące** (wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z 10 lutego 2014 r., sygn. III K 637/13).

W jednej ze spraw sąd wskazał, iż w akcie oskarżenia prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie jednego przestępstwa niealimentacji w okresie od 22 lutego 1997 r. do 29 stycznia 2000 r., od 9 lutego 2000 r. do 14 października 2007 r., od 23 października 2007 r. do 29 marca 2009 r. i od 14 czerwca 2009 r. do 4 lipca 2011 r. Zdaniem Sądu takie określenie czynu i jego kwalifikacja prawna są nieprawidłowe (...) gdy ustalone zostało, że oskarżony (...) nie wywiązywał się w żaden sposób z obowiązku łóżenia na utrzymanie swoich dzieci, i stan ten był permanentny, zasadne było przyjęcie, że oskarżony działał z góry powziętym zamiarem niełożenia na utrzymanie córek. Oskarżony przyjął taki sposób postępowania, tj. że w obowiązku utrzymania dzieci wyręczać go będzie Państwo. W tej sytuacji, z uwagi na z góry powzięty zamiar sprawcy, możliwe było przyjęcie konstrukcji z art. 12 k.k.” (wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z 18 marca 2015 r., sygn. XVI K 1044/14).

Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał, iż: „Przestępstwo niealimentacji, to czyn o znamionach zbiorowych, którego istota polega na wielokrotnym zaniechaniu wykonywania obowiązków alimentacyjnych na utrzymanie osoby najbliższej. Jest to też przestępstwo trwałe, bowiem sprawca swym zachowaniem wywołuje bezprawny stan i utrzymuje go przez dłuższy czas. Mamy więc tutaj do czynienia z tzw. jednością prawną czynu, która z punktu widzenia osądu i reakcji karnej nakazuje wielokrotność rozciągniętych w czasie zachowań sprawcy traktować jako jeden czyn zabroniony. Oznacza to, że czyn taki stanowi integralną całość i nie może być dzielony i rozstrzygany w różnych, oddzielnych

postępowaniach. Podobnie jak przy przestępstwie ciągłym (art. 12 k.k.), niepodobna bez narażenia się na zarzut naruszenia art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., przechodzić do porządku dziennego nad faktem, że nawet częściowa tożsamość czynów z pierwszej i drugiej sprawy jest tym samym tożsamością czynów” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 12 września 2001 r., II AKo 161/01, OSA 2001, nr 12, poz. 90).

III. Zgodnie z drugim stanowiskiem, równie często prezentowanym w orzecznictwie sądów powszechnych, fakt zaistnienia przerwy między okresami niealimentacji powoduje, iż mamy do czynienia z dwoma lub więcej czynami przestępnymi.

Za kilka przestępstw uznaje się przerwę w niealimentacji trwającą już **od 14 dni** (wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 16 lipca 2015 r., II K 435/15) czy **od 1 miesiąca** (wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach z 10 marca 2015 r., II K 26/15, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 6 sierpnia 2015 r., sygn. II K 27/15, wyrok Sądu Rejonowego w Tychach z 8 czerwca 2015 r., sygn. II K 33/15, wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 21 kwietnia 2015 r., sygn. II K 673/14).

Również w sprawach w których przerwa trwała **od 2 do 4 miesięcy, sądy uznawały, iż mamy do czynienia z kilkoma przestępstwami** (wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach z 9 lutego 2015 r., II K 591/14, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 7 października 2015 r., II K 465/15, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 29 maja 2015 r., sygn. II K 340/15, postanowienie Sądu Rejonowego w Bytomiu z 17 marca 2015 r., sygn. VIII K 974/14, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 5 lutego 2015 r., sygn. VIII K 32/15, wyrok Sądu Rejonowego w Tychach z 19 października 2015 r., sygn. II K 285/15, wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z 28 stycznia 2015 r., sygn. II K 579/14, wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z 26 listopada 2015 r., sygn. II K 535/15).

Tą samą regułą odnosi się w orzecznictwie sądów powszechnych w razie zaistnienia przerwy w niealimentacji trwającej **od 5 do 10 miesięcy** (wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu, sygn. II K 11/15, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu, sygn. II K 271/15, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 2 lutego 2015 r., sygn. II K 25/15, wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Bytomiu z 13 lutego 2015 r., sygn. II K 961/14, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 17 września 2015 r., sygn. VIII K 387/15, wyrok Sądu Rejonowego w Pszczynie z 14 maja 2015 r., sygn. II K 109/15, wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 23 stycznia 2015 r., sygn. II K 1192/13, wyrok Sądu Rejonowego w Ełku z 10 listopada 2015 r., sygn. II K 762/15, wyrok Sądu Rejonowego w Chełmnie z 31 marca 2016 r., sygn. II K 432/15, wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance z 26 czerwca 2015 r., sygn. II K 203/15, wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 16 marca 2015 r., sygn. II K 114/15, wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Skierniewicach z 9 grudnia 2014 r., sygn. IX K 302/14).

Podobnie uznano za kilka przestępstw przerwy trwające **od ponad roku** (wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 16 lipca 2015 r., II K 435/15, wyrok Sądu Rejonowego w

Bytomiu z 28 września 2015 r., sygn. VIII K 663/15, wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu z 27 stycznia 2015 r., sygn. VIII K 855/14, wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód, sygn. VIII K 175/14) **do 2 lat** (wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 30 czerwca 2015 r., II K 207/15, wyrok Sądu Rejonowego w Wyszowie z 11 sierpnia 2014 r., II K 869/13, postanowienie Sądu Rejonowego w Bytomiu z 17 marca 2015 r., sygn. VIII K 974/14, wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z 17 lipca 2013 r., II K 310/13).

W konsekwencji sądy wymierzają karę łączną (art. 85 k.k.) albo czyny uznane są za ciąg przestępstw, a kary orzekane, na podstawie art. 91 § 1 k.k. (zob. wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z 9 kwietnia 2015 r., sygn. XVI K 779/13). Zgodnie z art. 91 § 1 k.k.: „Jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.”

Sąd Najwyższy wskazał, że: „Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest wprawdzie przestępstwem trwałym, gdyż polega na wywołaniu i utrzymywaniu określonego skutku przestępczego, wszelako jeżeli między okresami uporczywej niealimentacji wystąpi przerwa lub przerwy wywołane na przykład tym, że zobowiązany nie był w stanie wykonać tego obowiązku albo osoba uprawniona do alimentacji w tym czasie nie znajdowała się w sytuacji zagrożenia, to w takim wypadku należy rozważyć konstrukcję czynu ciągłego lub ciągu przestępstw, z tym że mając na względzie wymóg pierwszego z powołanych przepisów ("z góry powzięty zamiar") w rzeczywistości w grę wchodzić może jedynie instytucja ciągu przestępstw, pod warunkiem spełnienia wymogu krótkich odstępów czasu, lub pozostawanie poszczególnych przestępstw niealimentacji w realnym zbiegu.” (wyrok SN z 15 marca 2015 r., sygn. III KK 414/14, Lex 1665592).

Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu wskazał, iż: „Jakkolwiek przestępstwo określone w art. 209 § 1 k.k. ma charakter trwały, bowiem sprawca swym zachowaniem wywołuje bezprawny stan i utrzymuje go przez dłuższy czas, to nie oznacza to możliwości włączania do okresu przestępnej niealimentacji tych odcinków czasowych, w których sprawca nie miał obiektywnej możliwości wywiązywania się z ciężących na nim obowiązków” (wyrok SN z 9 listopada 2011 r., sygn. IV KK 321/11, LEX nr 1044059).

Jak wskazano w jednym z orzeczeń, fakt uiszczania przez oskarżonego alimentów w okresie od grudnia 2009 r. do lipca 2011 r., a zatem, w okresie ponad półtora roku, stanowił przerwanie okresu niealimentacji nawet przy założeniu, iż przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. ma charakter przestępstwa trwałego, trwającego według aktu oskarżenia od marca 2009 r. do września 2014 r. Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest wprawdzie przestępstwem trwałym, ale nie sposób uznać, że uiszczanie przez oskarżonego alimentów przez okres ponad półtora

roku nie przerywa tego przestępstwa, czasu trwania bezprawności zachowania oskarżonego. Przyjęcie w takiej sytuacji istnienia dwóch czynów zabronionych miało oparcie w ujęciu ontologicznym, ale także i ujęciu normatywnym. Nie sposób bowiem wykazać realizacji bezprawnego zamiaru uchylania się od płatności alimentów w okresie wskazanym w zarzucie skoro w okresie od grudnia 2009 r. do lipca 2011 r. oskarżony uiszczał raty alimentów (zob. wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach z 12 maja 2015 r., sygn. II K 792/14).

W wyroku z dnia 19 maja 2010 r. (sygn. V KK 74/10) Sąd Najwyższy wskazał, iż: „Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest wprawdzie przestępstwem trwałym, ale nie sposób uznać, w sytuacji, gdy nie została przyjęta konstrukcja z art. 12 k.k., że odbywanie przez okres 6 miesięcy kary pozbawienia wolności nie stanowiło przeszkody do przyjęcia, iż nieuiszczanie rat alimentacyjnych przed odbyciem tej kary, jak i po jej odbyciu, oczywiście przy wykazaniu wszystkich podmiotowych elementów tego przestępstwa, może stanowić jeden czyn zabroniony, a więc i jedno przestępstwo niealimentacji. Przyjęcie w takiej sytuacji istnienia dwóch czynów zabronionych miało zatem oparcie w ujęciu ontologicznym, ale także i w ujęciu normatywnym, nie sposób bowiem wykazać realizacji bezprawnego zamiaru uchylania się od płatności alimentów (skrótowo przedstawionego stwierdzeniem: mam możliwości płacić alimenty, ale pomimo tego nie chcę ich płacić), kiedy zobowiązany do ich płatności odbywa karę pozbawienia wolności i nie uzyskuje w zakładzie karnym dochodów, co przecież obiektywnie uniemożliwia mu realizację takiego obowiązku; nie zmieniało tej oceny przyznanie się oskarżonego do popełnienia przestępstwa i odmowa składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym, zwłaszcza, że często przyznanie takie oznacza jedynie fakt nieuiszczania alimentów.”

Potwierdzają przedmiotową rozbieżność sytuacje, w których sądy odwoławcze zajmują odmienne stanowisko niż sąd I instancji i zmieniają wyrok. Dla przykładu, Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił wyrok sądu I instancji, który wymierzył karę za 3 oddzielne czyny (3 okresy niealimentacji z przerwami kilkumiesięcznymi), uznając je za jeden czyn. W uzasadnieniu sąd podkreślił, iż „nie zachodzą praktyczne względy aby różnicować sytuacje prawną sprawcy, który nie wpłaca alimentów w ogóle przykładowo przez okres 3 lat, od tego sprawcy, który w tym okresie wpłacił alimenty dobrowolnie na przykład dwukrotnie.” (SO w Katowicach, sygn. VI Ka 84/14).

Stąd istnieje konieczność ujednoczenia wykładni w tym zakresie. Uznanie bowiem wielości czynów i wymierzenie kary łącznej czy też uznanie za ciąg przestępstw znacznie pogarsza sytuację oskarżonego w stosunku do pierwszego stanowiska.

IV. Jak wynika z powyższego, w orzecznictwie sądowym w kwestii przerwy w niealimentacji spolaryzowały się dwie koncepcje. Pierwsza zakłada, że pomimo przerwy i niezależnie od czasu jej trwania (od kilkunastu dni do nawet ponad 2 lat) mamy do

czynienia z jednym czynem, ewentualnie stosujemy konstrukcję czynu ciągłego (po spełnieniu przesłanek), o której mowa w art. 12 k.k. Z kolei w świetle drugiego poglądu, każdorazowa przerwa powoduje, iż mamy do czynienia z oddzielnymi przestępstwami i stąd stosujemy (po spełnieniu przesłanek) karę łączną albo ciąg przestępstw.

Kwestia poruszona w niniejszym wniosku sprowadza się zatem do pytania, co powinno przesądzać o tym, iż mimo zaistnienia przerwy pomiędzy okresami niealimentacji, mamy do czynienia z jednym czy wieloma czynami.

V. Zagadnienie skutków przerwy w okresach niealimentacji nie doczekało się w doktrynie szerszego omówienia. Należy jednak odnotować, iż w doktrynie i orzecznictwie istnieje rozbieżność co do tego, czy przestępstwo uchylania się od alimentacji jest przestępstwem trwałym czy też nie. Przestępstwo trwałe polega na tym, że jego sprawca wywołuje i utrzymuje przez pewien czas stan przestępczy; ma ono zatem swój początek i koniec (zob. wyrok SN z 3 grudnia 2002 r., II KKN 493/00).

Z jednej strony spotyka się pogląd, że przestępstwo uporczywej niealimentacji jest przestępstwem trwałym (tak Gardocki, Prawo, s. 285; Wąsek (w:) Wąsek I, s. 1030; Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 231; Ratajczak, Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie..., s. 191-192; por. też postanowienie SN z dnia 18 lipca 1996 r., I KZP 15/96, Wokanda 1996, nr 11, s. 21). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego. W wypadku przestępstw trwałych przestępstwo to jest dokonane, ale jeszcze niezakończony, póki utrzymywany jest przez sprawcę stan bezprawny. Dalsza uporczywa niealimentacja po wyroku skazującym może stanowić nowe przestępstwo (wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., IV KK 316/04, OSNwSK 2004, poz. 1841).

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem trwałym i wieloczynnościowym, gdyż polega na wywołaniu i utrzymywaniu określonego skutku przestępczego. Powyższe oznacza, że czasem jego popełnienia będzie ostatni moment, w którym sprawca utrzymywał jeszcze wywołany przez siebie stan bezprawności (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 12 września 2001 r., II AKO 161/01, OSA 2001, Nr 12, poz. 90; S. Hyps (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Komentarz., Część szczególna., Tom I, 2013, Legalis).

Z drugiej strony, przeciwnicy tego stanowiska, twierdzą, iż jest to pogląd błędny, gdyż przestępstwo trwałe polega na wytworzeniu jednym czynem i utrzymywaniu przez jakiś czas stanu bezprawnego, natomiast w przypadku niealimentacji mamy do czynienia z powtarzaniem się zachowań polegających na uchylaniu się od tego obowiązku. Jest to więc przestępstwo wieloczynnościowe (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Lex 2010, s. 475). Zdaniem zwolenników tego poglądu, jednorazowe działanie albo zaniechanie sprawcy nigdy nie prowadzi do przyjęcia dokonania znęcania się albo niealimentacji. Przestępstwa określone art. 207 k.k. i art. 209 k.k. są ze swej natury przestępstwami

wieloczynnościowymi. Nie wyklucza to trwania dokonanego stanu przestępnego. Jeżeli dojdzie już do dokonania przestępstwa znęcania się i sprawca będzie nadal znęcał się nad ofiarą, to będziemy nadal mieć do czynienia z jednym i tym samym przestępstwem. Dokonane już naruszenie dobra prawnego będzie z każdym kolejnym aktem sprawcy intensyfikowane. Sprawca swoją wolą (i zachowaniem) będzie zatem utrzymywał (podtrzymywał) stan bezprawny. Wnioskując, przestępstwa wieloczynnościowe można by kwalifikować jednocześnie jako przestępstwa trwałe sensu largo, gdyby zrezygnować z – stawianego zwykle w polskiej doktrynie – warunku wywołania dokonanego stanu bezprawnego jednym zachowaniem sprawcy (por. K. Banasik, *Przestępstwa trwałe i delikty trwałe*. Prok. i Pr. 2013, Nr 7-8, str. 104).

Nie ma sporu, co do tego, że przestępstwo uporczywej niealimentacji jest przestępstwem zbiorowym oraz wieloczynowym. Z istoty przestępstwa zbiorowego wynika, że do popełnienia przestępstwa niealimentacji konieczne jest wielokrotne zaniechanie wykonania obowiązku alimentacyjnego, poprzez nielożenie na utrzymanie osoby uprawnionej. Jest więc to wielokrotność sprawczych zachowań, które stanowią jeden czyn, nie zaś wielość przestępstw.

Zgodzić się należy z wysuwany w doktrynie poglądem, że konstrukcja czynu ciągłego (art. 12 k.k.) nie znajduje zastosowania do przestępstw zbiorowych, albowiem w ustawowym opisie znamion tych przestępstw został już zawarty element wielokrotności, powtarzalności lub wieloodmianowości, wyłączający potrzebę modyfikacji znamion tych przestępstw przy wykorzystaniu art. 12 k.k. (por. W. Wolter, *Glosa do wyroku SN z 22 grudnia 1975 r., I KR 251/75*, str. 181-183; tenże, *Glosa do wyroku SN z 29 maja 1976 r., V KR 39/76*, str. 941-943; T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Uniwersytet Śląski, 1987, str. 111; A. Zębik, *Czyn ciągły a przestępstwo ciągłe*, Łódź 1971, str. 94; W. Kubala, *Glosa do wyroku z 7 lutego 1975 r., IV KR 340/74*, str. 83 i in.).

Podobnie, konstrukcja ciągu przestępstw z oczywistych względów nie ma zastosowania do przestępstw wieloodmianowych, zbiorowych i wieloczynowych, chyba że jeden i ten sam sprawca popełnia kilka przestępstw o istocie zbiorowej i spełnione są w stosunku do nich przesłanki określone w art. 91 § 1 k.k. Wówczas przyjąć należy ciąg przestępstw składający się z kilku przestępstw wieloodmianowych, wieloczynowych lub zbiorowych (por. P. Kardas (w:) W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, s. 726-727).

VI. Kryterium krótkich odstępów czasu między okresami niealimentacji jest nieprecyzyjne i trudne do określenia. Sprawia też wiele trudności sądom powszechnym. Wskażmy również, że im większa czasowa rozpiętość między poszczególnymi zespołami ruchów, tym większe uzasadnienie dla traktowania ich jako odrębnych czynów. Ocena tej

rozpiętości zależy jednak także od charakteru dobra atakowanego i jego społecznej wartości. Dobra o dużej wartości społecznej, zwłaszcza osobiste (życie, wolność) będą uzasadniały przyjęcie mniejszej rozpiętości czasowej za kryterium jedności - wielości czynów (por. K. Buchała, Komentarz I, s. 85).

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, przerwa w niealimentacji powinna skutkować uznaniem, iż mamy do czynienia z dwoma oddzielnymi czynami, a więc z nowym przestępstwem, chyba że zachowanie sprawcy polegające na łożeniu na utrzymanie czy też obiektywna niemożliwość wykonania tego obowiązku byłoby krótkotrwałe (od kilku dni do trzech miesięcy).

Być może pomocnym kryterium byłoby przyjęcie granicy czasu trzech miesięcy, tj. okres, którego upływ pozwala na przyjęcie uporczywości w niealimentacji. Jeśli bowiem upływ okresu co najmniej trzech miesięcy pozwala na przyjęcie, iż stan rzeczy utrzymuje się przez pewien dłuższy czas (*mutatis mutandis*, uchwała Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1976 r., sygn. VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86), to również w przypadku łożenia na utrzymanie, o regularności świadczącej o porzuceniu z góry powziętego zamiaru mogłoby przesądzić wykonywanie obowiązku alimentacyjnego przez okres co najmniej 3 miesięcy.

Nie bez znaczenia przy ocenie czy mamy do czynienia z jednym czy więcej czynami mają również wypracowane przez orzecznictwo i doktrynę ustalenia dotyczące kryterium krótkich odstępów czasu między czynami przy okazji art. 12 k.k. oraz między przestępstwami przy okazji art. 91 k.k. Mimo, iż jest to kryterium bardzo nieprecyzyjne (por. A. Marek, Komentarz..., s. 41), to przyjęć można, że w grę wchodzi tutaj co najwyżej kilkutygodniowe przerwy w działalności sprawcy. Zdaniem A. Zolla (Komentarz II, s. 130) to przedział obejmujący najwyżej kilka lub kilkanaście dni (zob. też, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r., s. 50, A. Michalska-Warias, Niektóre problemy przestępstwa ciągłego i tzw. ciągu przestępstw w rozumieniu art. 12 i 91 k.k., *Annales UMCS. Sectio G. Ius* 2000 vol. XLVII, s. 211, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, s. 76-77, A. Zachuta, Przestępstwo ciągłe - czyn ciągły i ciąg przestępstw, *Przeгляд Sądowy* 2003 nr 3, s. 85).

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich tego typu związki czasowe nie powinny przekraczać rozsądnych granic jedności całości zachowania. Zgodzić się należy za P. Kardasem, iż trudno zaakceptować twierdzenie, że w określonych układach sytuacyjnych okoliczności obiektywne mogą „usprawiedliwiać” przyjęcie dłuższego niż wskazany powyżej, tj. sięgającego kilku miesięcy odstępu pomiędzy poszczególnymi zachowaniami, składającymi się na jeden czyn (zob. P. Kardas, *Pozorny i pomijalny zbieg przestępstw oraz ciągłość popełnienia przestępstwa w: L. Paprzycki, Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej. System Prawa Karnego Tom 4, Warszawa 2016*).

Niestety w orzecznictwie, od dnia wejścia w życie kodeksu karnego z 1997 r. istnieje tendencja do poszerzania granic czasowych instytucji czynu ciągłego. W uchwale z dnia 8 kwietnia 1966 r. (sygn. VI KO 42/62, OSN 1966, nr 7, poz. 69) Sąd Najwyższy uznał, że warunkiem przyjęcia konstrukcji przestępstwa ciągłego jest m.in. to, by sprawca dopuścił się poszczególnych czynów „w stosunkowo krótkich odstępach czasu”. W orzecznictwie przyjmuje się, iż: „Nawet kilkumiesięczne przerwy sytuacyjne w systematycznie przez dłuższy czas uprawianej działalności przestępczej, spowodowane przyczynami niezależnymi od sprawcy, nie wpływają na ciągłość przestępstwa...” (wyrok SN z dnia 17 września 1973 r., I KR 165/73, niepubl., za: Kodeks karny z orzecznictwem, Gdańsk 1996, s. 296, teza 17 do art. 58 k.k. z 1969 r.). Później w orzecznictwie odstępy miesięczne, a nawet dłuższe, zaczęto uznawać za wypełniającą powyższą przesłankę (por. uchwała Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., sygn. I KZP 29/01, OSNKW 2002, Nr 1–2, poz. 2; wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 2003 r., sygn. III KK 294/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1997; postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2003 r., sygn. IV KZ 9/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 685; wyrok Sądu Najwyższego z 1 lutego 2006 r., sygn. II KK 127/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 238). Istnieje również stanowisko, że: „Półroczna przerwa między kilkoma przestępstwami przekracza granice krótkiego odstępu czasu znamiennego dla ciągu przestępstw.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1973 r., I KR 316/72, OSNPG 1973, z. 9, poz. 124; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1970 r., III KR 8/70, OSNKW 1970, z. 5, poz. 27).

Zauważmy jednak, że nie przeszkadzało to Sądowi Najwyższemu przyjmować tej konstrukcji w przypadkach, gdy w przestępczej działalności sprawcy występowały kilkumiesięczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 1978 r., sygn. I KR 171/78, OSN Prok. Gen. 1979, nr 4, poz. 58), a nawet kilkunastomiesięczne przerwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 1973 r., sygn. I KR 316/72, OSN Prok. Gen. 1973, nr 9, poz. 124). Powyższe stanowiska uznać należy jednak za odosobnione.

Zdecydowanie krótsze terminy przyjmuje się w doktrynie (trzy lub sześć miesięcy - por. A. Kaftal, *Przestępstwo ciągłe w polskim prawie karnym*, Warszawa 1985, s. 131), ale i w orzecznictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10 maja 2000 r., sygn. II AKa 69/00, wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2000 r., sygn. V KKN 41/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 września 2000 r., sygn. II AKa 250/00).

W doktrynie wskazuje się, że kryterium czasowe interpretować należy w taki sposób, aby jego granice pozwalały na stwierdzenie, że pomiędzy przestępstwami zachodzą szczególne więzi uzasadniające wymierzenie za nie jednej kary. Zbyt długi przedział czasu taki związek wyklucza. Zdaniem M. Dąbrowskiej-Kardas i P. Kardasa warunek krótkich odstępów czasu oznacza okres od kilku minut do kilku miesięcy, w tym ostatnim przypadku maksymalnie sześciomiesięczny, choć ten ostatni próg ma charakter orientacyjny. Ich

zdaniem, przy ocenie kryterium czasowego należy brać pod uwagę takie okoliczności, jak istnienie u sprawcy przez cały czas zamiaru kontynuowania działalności przestępnej i przeszkody spowodowane np. wypadkiem sprawcy skutkującym niemożnością poruszania się czy czasowym zwolnieniem wykluczającym popełnianie przestępstw w tym zakresie. Za zbyt długie odstępy czasu między przestępstwami należy - nawiązując do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego uznać okresy 9 miesięcy, półtora roku i cztery lata (zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r. w: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze, z. 20, Warszawa 1998, s. 103-104).

W ocenie Rzecznika, zbyt szeroka wykładnia odstępów czasowych może prowadzić do naruszenia ratio legis jedności czynu. Z tej perspektywy, warunek czasowy wyklądać należy w sposób umożliwiający objęcie jednym czynem tylko takich zachowań, które charakteryzują się więzami umożliwiającymi uznanie ich za fragment większej całości. W tym też sensie wydaje się, że przesłanka zwartości czasowej czynu interpretowana z uwzględnieniem sensu i celu instytucji, którą charakteryzuje, powinna być interpretowana zawężająco. Dlatego też przedziały czasowe pomiędzy poszczególnymi zachowaniami nie mogą być nadmiernie rozciągnięte.

Przekładając powyższe rozważania na realia niniejszego zagadnienia prawnego, należy wskazać, iż przerwa wywołana czasowym łożeniem na utrzymanie osoby uprawnionej albo obiektywną niemożliwością łożenia powinna prowadzić do uznania, iż mamy do czynienia z jednym czynem jedynie w sytuacji, gdy przerwa w niealimentacji nie przekracza trzech miesięcy. Podobnie jak o uporczywości można mówić dopiero, gdy okres niealimentacji trwa co najmniej trzy miesiące, również powyższy okres łożenia na utrzymanie powinien doprowadzić do uznania, iż nawet gdyby po tym czasie sprawca znowu zaprzestał wykonywania obowiązku alimentacyjnego albo ustała obiektywna niemożliwość świadczenia, to mielibyśmy do czynienia z osobnym przestępstwem. Przerwa co najmniej trzymiesięczna i dłuższa przesądzałaby o tym, iż mielibyśmy do czynienia z dwoma osobnymi przestępstwami.

VII. Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytanie jest na tyle istotne, że pozwoli również rozstrzygnąć wątpliwość co do tego, czy jeżeli okres niealimentacji obejmuje dłuższy czas przedzielony przerwami, to czy każdy z tych okresów powinien wynosić co najmniej 3 miesiące, by można było mówić o wypełnieniu znamion czynu zabronionego.

Zgodnie z wytycznymi wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny zawartymi w uchwale Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1976 r. (sygn. VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86) uporczywe uchylanie się oznacza długotrwałe postępowanie nacechowane nieustępliwością. Znamię uporczywości łączy w sobie dwa elementy. Drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy

przez pewien dłuższy czas (np. na wstrzymywaniu się z zapłatą kolejnych rat alimentacyjnych co najmniej przez 3 miesiące lub płaceniu ich nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od należnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że okres niealimentacji obejmujący dwa miesiące nie spełnia ustawowego znamienia "uporczywości" z art. 209 § 1 k.k. (wyrok SN z 8.12.2008 r., sygn. V KK 277/08).

Przeprowadzona kwerenda wskazała na pewne odstępstwa od wymienionych reguł. Na marginesie należy wskazać, iż zdarzają się sytuacje, gdy dochodzi do skazania oskarżonego za okres uchylania się od alimentacji niewynoszący 3 miesięcy. Dla przykładu Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim (sygn. II K 555/14) skazał oskarżonego za okres niealimentacji od 6 czerwca do 26 sierpnia 2014 r. (2 miesiące i 20 dni).

Bywają również takie sytuacje, w których sądy uznają za jeden okres niealimentacji dłuższy okres, w którym dochodzi do przerwy polegającej na wykonywaniu obowiązku alimentacji, złożony z krótszych okresów niealimentacji, z których jeden np. nie wynosi 3 miesięcy.

Dla przykładu w jednej ze spraw skazano oskarżonego uchylającego się od płacenia alimentów w okresie od 1 października do listopada 2014 r. (1 miesiąc, ewentualnie 2 z uwagi na niedookreślenie dnia miesiąca listopada) i od stycznia do kwietnia 2015 r. (wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z 15 września 2015 r., II K 435/15).

W innej sprawie doszło do skazania za jeden czyn obejmujący kilka okresów niealimentacji, wśród których były okresy jedno czy też dwumiesięczne (zob. wyrok Sądu Rejonowego w Pszczynie z 17 czerwca 2015 r., II K 337/15).

W kolejnej sprawie (wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 12 października 2015 r., sygn. II K 1366/13) objęto jednym czynem dwa okresy uchylania się od alimentacji: od 13 grudnia 2011 r. do 30 maja 2013 r. (1,5 roku) oraz od 19 czerwca do 7 sierpnia 2013 r. (1,5 miesiąca).

Znowu w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu (sygn. II K 771/15) pomimo przerwy 8 dni objęto jednym czynem okres od 1 do 21 października 2014 r. (20 dni) oraz od 29 października 2014 r. do 31 marca 2015 r. (5 miesięcy).

Podobnie przed tym samym sądem (wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 28 stycznia 2016 r., sygn. II K 632/15) jeden czyn objął dwa okresy poprzedzone dwuipółmiesięczną przerwą: od 12 kwietnia do 10 czerwca 2014 r. (niespełna 2 miesiące) oraz od 28 sierpnia 2014 r. do 3 lipca 2015 r. (10 miesięcy). W kolejnej sprawie objęto okresy od 10.2010 r. do 01.2011 r. oraz marzec 2011 r. (1 miesiąc) uznając je za 1 czyn (wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald w Poznaniu, sygn. VIII K 1043/13).

Z przesłanych przez prezesów sądów pism wynika pewna rozbieżność co do rozumienia okresu uporczywego uchylania się od świadczenia. Niektórzy wskazują, iż

wystarczy okres co najmniej dwóch, trzech miesięcy (pismo Prezesa Sądu Rejonowego w Kole). Większość wskazuje na okres co najmniej 3 miesięcy. Są również głosy opowiadające się za terminem dłuższym, jak co najmniej 6 (pismo Prezesa SR Wołomin) czy 7 miesięcy (pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2016 r.).

Zachodzi więc pytanie, czy jeżeli okres niealimentacji składa się z różnych okresów przedzielonych przerwami, to czy każdy z tych okresów, dla wypełnienia znamion czynu zabronionego powinien składać się z co najmniej 3 miesięcy czy też nie? Czy w związku z tym czyn niealimentacji może obejmować okresy krótsze?

VIII. Różnice stanowisk nie wynikają jedynie z odmiennego stosowania prawa, lecz z jego odmiennej wykładni, w tym przede wszystkim językowej, systemowej i celowościowej, która w konsekwencji doprowadziła do przeciwnych rozstrzygnięć. Zaistniała zatem zasadnicza rozbieżność w wykładni prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, co przesądza o potrzebie wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 60 § 1 ustawy o SN (zob. postanowienie SN z dnia 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005, z. 7-8, poz. 146, postanowienie SN z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 33/04, Lex nr 142537, postanowienie SN z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, Lex nr 180669, postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2009 r., I KZP 24/08, OSNKW 2009, z. 3, poz. 20, uchwała SN z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 8/12, OSNKW 2012, z. 7, poz. 71, uchwała SN z dnia 29 października 2012 r., I KZP 17/12, OSNKW 2012, z. 12, poz. 123, zob. również R. A. Stefański, Abstrakcyjne pytania prawne do Sądu Najwyższego w sprawach karnych [w:] P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne, t. I, cz. 2, Warszawa 2014, s. 638 i n.).

Zagadnienia poruszone w niniejszym wniosku wywołują bardzo istotne konsekwencje dla kwestii odpowiedzialności karnej. Dla ustalenia odpowiedzialności karnej jest sprawą zasadniczą, czy sprawca ma odpowiadać za jedno przestępstwo czy za wiele przestępstw. Przyjęcie zasady, że niezależnie od przerwy oraz jej długości, będziemy mieć do czynienia z jednym czynem, skutkować będzie łagodniejszą odpowiedzialnością sprawcy. Natomiast w wypadku przyjęcia, iż każdorazowa przerwa skutkuje tym, iż będziemy mieć do czynienia z więcej niż jednym czynem, prowadzić to będzie do surowszej odpowiedzialności karnej sprawcy. Dlatego tak duże znaczenie ma rozstrzygnięcie, czy zaistniałe przerwy w okresie niealimentacji skutkują stwierdzeniem, iż mamy do czynienia z jednym czynem czy też wieloma czynami. W orzecznictwie sądów powszechnych istnieje tak duża rozbieżność w tym zakresie, że zasadnym byłoby rozstrzygnięcie tej wątpliwości. W końcu, nie budzi wątpliwości, iż sędzia powinien zachować szczególną staranność przy rozpoznawaniu spraw o przestępstwa niealimentacji w celu ustalenia prawidłowego okresu popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k. (zob. wyrok

Sądu Najwyższego z 20 listopada 2012 r., sygn. II KK 281/12, Lex nr 1228540). Stąd problem ten ma istotne znaczenie.

Powyższe zagadnienia są również istotne dla ustalenia, czy jeżeli okres niealimentacji obejmuje dłuższy czas przedzielony przerwami, to czy każdy z tych okresów powinien wynosić co najmniej 3 miesiące, by można było mówić o wypełnieniu znamion czynu zabronionego.

Mając na uwadze przedstawione rozbieżności w wykładni oraz konieczność ujednolicenia praktyki, za uzasadnione uznano wystąpienie z wnioskiem o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego sformułowanego na wstępie pytania prawnego.

W załączeniu:

- kserokopie i odpisy wyroków.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Bodur', is positioned to the right of the text 'W załączeniu:'. The signature is written in a cursive, somewhat stylized script.

